

**Józef Górniewicz**

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0003-1696-961X

Dorpacka i mińska szkoła psychologii twórczości – pomiędzy myślą zachodnią i radziecką

W artykule omawiam osiągnięcia badawcze uczonych estońskich z Uniwersytetu w Dorpacie (Tartu) i w Mińsku w zakresie psychologii twórczości. Ta szkoła naukowa powstała w latach 60. XX wieku jako odpowiedź strony radzieckiej na dynamiczny rozwój amerykańskiej psychologii. Konfrontacja między Blokiem Wschodnim i Zachodem obejmowała nie tylko badania z zakresu podstaw natury, technologii militarnych i kosmicznych, lecz także z obszaru nauk społecznych, w tym psychologii i pedagogiki. Estońska i mińska szkoła psychologii twórczości przekraczała granice myśli zachodniej, jak i radzieckiej. Stworzono tutaj oryginalną koncepcję wyjaśniającą fenomen kreatywności człowieka.

Słowa kluczowe: psychologia twórczości, szkoła naukowa, osobowościowe i społeczne źródła kreatywności, edukacji do twórczości

Dorpat's and Minsk's School of Psychology of Creativity – between Western and Soviet Thought

In the article, I discuss the research achievements of Estonian and Minsk's scholars from the University of Dorpat (Tartu) and Minsk University in the field of psychology of creativity. The scientific school was established in the 1960s as a response of the soviet side to the dynamic development of American psychology. The confrontation between the Eastern Bloc and the West included not only research in the field of the foundations of nature, military and space technologies, but also in the field of social sciences, including psychology and pedagogy. The Estonian and Minsk's school of psychology of creativity crossed the boundaries of Western and Soviet thought. An original concept explaining the phenomenon of human creativity has been created there.

Keywords: psychology of creativity, scientific school, personality and social sources of creativity, education for creativity

Wstęp

W szóstej dekadzie XX wieku na Uniwersytecie w Dorpacie (Tartu) i jednocześnie na Uniwersytecie w Mińsku na ówczesnej radzieckiej Białorusi powstała nowa szkoła naukowa z zakresu psychologii twórczości. Była poniekąd wynikiem zmian w strategii militarnej i gospodarczej Związku Radzieckiego konkurującego w wielu obszarach nauki i technologii z państwami Zachodu, a szczególnie ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej. Obok czynnika efektywności poznawczej i doskonalenia umiejętności technicznych badaczy z zakresu nauk przyrodniczych, technicznych, matematyki i cybernetyki pojawiły się studia nad źródłami zachowań twórczych człowieka. Była to próba kompleksowego objęcia zagadnienia kreatywności i efektów procesów psychicznych związanych z wytwarzaniem nowych idei, urządzeń, obiektów, czyli nowatorskich teorii, urządzeń technicznych, broni, sputników, rakiet balistycznych wynoszących obiekty w przestrzeń kosmiczną, jak i głowic z ładunkami nuklearnymi.

Rywalizacja między mocarstwami weszła w kolejną fazę wyścigu o rozwój nowej myśli naukowej i wytwórczości technologicznej. Skutkiem było uzyskanie przewagi militarnej w sferze potencjału wojennego, skonstruowania nowej broni, środków śmiertelności, jak i zaproponowanie elementów zapobiegawczych, unicestwiających skutki użycia takiej broni na polu walki, czy też jej zastosowania do pacyfikacji różnych grup narodowościowych czy religijnych. Psychologia, jak i inne nauki społeczne, została wprzęgnięta w system budowania przewagi konkurencyjnej między blokami militarnymi państw Układu Warszawskiego i NATO.

Wyścig zbrojeń i wyścig naukowców

W latach 50. XX wieku po wystrzeleniu przez Związek Radziecki sputnika w przestrzeń kosmiczną władze Stanów Zjednoczonych rozpoczęły finansowanie badań naukowych z wielu obszarów wiedzy. Skupiono uwagę na rozwoju nauk technicznych, medycznych, jak i na badaniach podstaw natury. Ale również uznano, że nauki społeczne, nauki o zachowaniu człowieka, w tym także różne dziedziny wiedzy z psychologii, wymagają wsparcia państwa i instytucji prywatnych. Doświadczenie kilku wojen z udziałem wojsk Stanów Zjednoczonych prowadziło do rozwoju nauki w wielu jej obszarach. Rozwinęły się studia z zakresu psychologii społecznej, traumatologii, psychologii klinicznej i wielu innych subdyscyplin tej nauki. W toku badań poszukiwano nowych metod wspierania ludzi odczuwających cierpienie z powodu działań wojennych, będących pod presją społeczną w różnych wymiarach ich zawodowej i społecznej aktywności, ludzi zagubionych w nowych

realiach ekonomicznych i politycznych, ale także ludzi twórczych i buntujących się przed obezwładniającą kulturą mediów masowych. Szczególne znaczenie nadano badaniom nad biologicznymi i psychologicznymi mechanizmami procesów umysłowych, wiodącym do powstania innowacyjnych rozwiązań w wielu obszarach życia społecznego, gospodarczego, ale także w sferze technologii, w oświacie i nauce (por. Limont, 1994; 1996; 2010; Szmidt, 2007; 2017; 2019).

W 1952 roku Amerykańskie Towarzystwo Psychologii Twórczości zaproponowało nowe podejście do badań nad procesami kreatywności człowieka. Rozpoczęto konstruowanie nowych technik i narzędzi badawczych, inwentarzy osobowości, testów statystycznych stosowanych do analiz kwantytatywnych różnych zmiennych branych pod uwagę przez wnikliwych psychologów poszukujących ludzi utalentowanych w różnych kręgach społecznych. Zastosowano badania przesiewowe w poszczególnych rocznikach dzieci objętych obowiązkiem szkolnym, wyłuskując najbardziej twórcze osoby i opracowując dla nich indywidualne programy rozwijania zdolności intelektualnych oraz wyzwalań potencjału kreatywności. Od początku próbowano zastosować podejście holistyczne do tychże praktyk diagnostycznych. Selekcjonowano zdolności szczególne, oferując młodym ludziom indywidualną ścieżkę kariery w sferze artystycznej, naukowej, społecznej, bo owe drogi potencjalnego spełniania się potencjału twórczego były równoważne dla państwa. Twórczość przejawiała się w wielu formach, nie tylko w poszczególnych obszarach działalności akademickiej, określonych dyscyplin naukowych czy artystycznych, ale także w wielu obszarach aktywności społecznej opartej na wysokim poziomie wrażliwości moralnej ludzi (Guilford, 1971).

W Stanach Zjednoczonych powstało kilkanaście ośrodków badawczych zlokalizowanych przede wszystkim przy uniwersyteckich wydziałach psychologii oraz ośrodkach i poradniach zdrowia psychicznego. Powstało też kilka konkurujących ze sobą nurtów badawczych z zakresu tej problematyki. Szczególnie zaznaczył się nurt psychometrii, wymierzania wielu obszarów aktywności umysłowej człowieka, w tym także jego potencjału kreatywnego. Był też nurt humanistyczny związany z badaczami zajmującymi się procesami aktualizacji potencjału człowieka w różnych sferach jego działalności, jak też nurt holistycznego podejścia do zagadnienia twórczego. Ten ostatni był jakby „psychologią środka”, zakorzeniony pomiędzy psychometrycznymi nastawieniami badaczy akademickich oraz psychoanalityczną drogą analizy źródeł kreatywności, potencjału zawartego w umyśle ludzkim i skrywanego za psychologicznymi skutkami traumatycznych wydarzeń z okresu dzieciństwa i wczesnej dorosłości. To owe „tajemnice” blokowały ujawnienie się zdolności twórczych człowieka. Tylko poprzez ukierunkowaną psychoterapię można wydostać część owego potencjału w codziennej i odświeżonej działalności człowieka (Freud, 2013).

Badacze podejmowali próby skonstruowania modelu kreatywności, analizowali strukturę procesu twórczego i czynników wyzwalających ów potencjał w działalności artystycznej, naukowej czy przejawiający się w wielu innych obszarach ludzkiej aktywności. Poszukiwano czynników społecznych i osobowościowych dodatnio korelujących z twórczością jednostki przejawianą w różnych obszarach życia. Największą uwagę skupiono jednak na wyzwalaniu zdolności intelektualnych przydatnych w wielu dziedzinach życia gospodarczego i w nauce. Przewaga na polu nauki w zderzeniu z osiągnięciami uczonych ze Związku Radzieckiego była priorytetem polityki naukowej Stanów Zjednoczonych.

Psychologia twórczości według badaczy zachodnich

Powstało zatem wiele koncepcji naukowych związanych z rozpoznaniem potencjału twórczego, jego wyzwalaniem, jak też z zakresu analizy samej istoty twórczości. Kierunki badań były zogniskowane wokół kilku płaszczyzn badawczych, swoistych szkół naukowych rywalizujących z sobą w wyjaśnianiu fenomenu twórczości. Najwybitniejsi przedstawiciele tych gremiów i ich dzieła weszli do kanonu literatury naukowej z zakresu psychologii twórczości. I tak Carl Rogers (2023), przedstawiciel nurtu psychologii humanistycznej, zaproponował nowe ujęcie procesu twórczego – z perspektywy teorii samoaktualizacji zdolności ludzkich. W przekonaniu tego uczonego proces twórczy jest aktywnością, która prowadzi do powstania nowego wytworu. Ów zaś jest wynikiem niepowtarzanej i autonomicznej osobowości człowieka oraz efektem wykorzystanego tworzywa w samym akcie kreacji. Może nim być ciąg wydarzeń z jego własnego życia, jego osobiste doświadczenie, aktualne doznania przekształcające materiał artystyczny taki jak kamień w rzeźbie, ciało w ruchu – taniec, dźwięki w muzyce, czy słowo napisane albo wygłoszone w literaturze, teatrze, dramie i innych formach artystycznego przekazu treści.

Zdaniem tego psychologa istota procesu twórczego polega na naturalnej tendencji każdego ludzkiego organizmu do samoaktualizacji, do urzeczywistniania swojego potencjału w realnych warunkach egzystencji, do koncentracji pozytywnych sił osobowości w akcie tworzenia rzeczy nowych i społecznie użytecznych. Carl Rogers dodaje także, iż każdy człowiek przychodzi na świat obdarzony w zdolności twórcze. Ów potencjał rozwojowy może zostać wyzwolony w różnych aktach kreacji albo może być uśpiony. Wówczas dana jednostka nigdy nie uświadomi sobie, że posiada jakiś wyjątkowy dar. Jednak potencjał twórczy może też być spożytkowany konstruktywnie i efekty działań kreatywnych tej osoby są użyteczne społecznie albo może mieć charakter destrukcyjny i wtedy działania człowieka

będą wieść do niszczenia dziedzictwa kulturowego, jak w nowych nurtach sztuki czy w innych formach społecznej aktywności jednostki.

Rogers (2016) na podstawie swoich badań realizowanych w trakcie seansów terapeutycznych podjął próbę określenia czynników umysłowych oraz warunków życia człowieka twórczego. Do czynników wewnętrznych, osobowościowych zaliczył takie elementy, jak: zdolność do wchłaniania wielu nowych bodźców ze środowiska życia, wzbogacające doświadczenia, wyjątkowe zdolności do konstruktywnego łączenia przeciwstawnych, wydawałoby się, wartości, jakości i do stawiania ich w jednej płaszczyźnie jako równoważnych w akcie twórczym. W grupie owych czynników wewnętrznych znajduje się także umiejętność wychodzenia z samozachwyty, samozadowolenia ku innym ludziom, ku ich potrzebom i pragnieniom, zachęcanie ich do podjęcia trudu tworzenia nowych jakości i wartości, do wyrażania ocen z zakresu estetyki. Amerykański uczony uznał także, że osoby kreatywne charakteryzują się zdolnością do płynnego wyrażania własnych myśli, do generowania nowych słów i połączeń semantycznych w zdaniach. Do czynników zewnętrznych uczony ten zaliczył poczucie własnego bezpieczeństwa, samoakceptację, zdolności empatyczne oraz wolność psychiczną.

Włoski badacz Silvano Arieti (1967) podjął próbę określenia biologicznych i psychicznych źródeł twórczości. W jego przekonaniu istnieje pierwotny proces natury biologicznej. Stanowi on podstawowe źródło energii twórczej. Badacz wskazuje tutaj na wyobraźnię jako podstawowy mechanizm inicjowania procesu kreacji. Ale ten nieustannie podlega swoistej kontroli psychicznej, jaką jest logiczne myślenie czy rozum. Spontaniczne źródło twórczości wypływające niejako z wyobraźni bywa blokowane przez wykwity umysłu. Pierwotny zamysł zmienia się w toku włączenia myślenia korygującego. Zadanie pierwsze zostaje znacząco zmodyfikowane i nie jest już w pełni akceptowane przez kreatywny podmiot. Zatem wyobraźnia zostaje okiełznana. To rozum wytwarza wewnętrzną logikę procesu twórczego – jego produktów, prowadzi do unifikacji form wyrażania artystycznego czy wytworu pracy intelektualnej, jakim jest teoria czy nowy projekt badawczy. Zdaniem włoskiego uczonego to ludzka świadomość modyfikuje pierwotny proces kreacji. Dokonuje się to poprzez dobór odpowiednich narzędzi i materiałów do wyrażenia swojego pomysłu w jakiejś obiektywnej formie dostępnej innym ludziom, krytykom, odbiorcom sztuki czy też czytelników dzieł naukowych. Decyzja o wyborze jest zawsze aktem świadomości filtrującym pierwotny zamysł twórczy wypływający z wyobraźni człowieka.

Arieti (1967) pisze ponadto, że proces okiełznania wyobraźni nie wiedzie całkowicie do jej zablokowania w akcie twórczym. I chociaż sam artysta czy naukowiec nasuwa kolejne ograniczenia do pierwotnego strumienia energii twórczej, to jednak owa wyobraźnia działa nadal i przekształca już nowe produkty w kolejne jakości, łącząc różne modalności artystyczne, teorie naukowe czy fakty

wpływające z warsztatów badawczych. Nieustannie pracuje i podsuwa pod rozagę rozumu człowieka kolejne wersje kreowanego właśnie dzieła i wytwarza nieustające propozycje rozwiązań alternatywnych. To rozum ostatecznie decyduje o zamknięciu dzieła w określonej formie z zawartym tam przesłaniem ideowym dla twórczego odbiorcy dzieła sztuki czy wytworu pracy intelektualnej albo też o podejmowaniu dalszych prac nad produktem twórczym.

Włoski badacz wskazał także na mechanizmy osobowościowe kreatywnego człowieka. Zaliczył do nich takie elementy, jak: silne ego, wysoka inteligencja, niezależność w myśleniu i działaniu, niski próg wrażliwości na krytykę innych osób kompetentnych do wyrażania swojego stanowiska w jakiejś sprawie. Ponadto dodaje kolejne elementy do tegoż zestawienia cech człowieka twórczego. Piszze o idei elastyczności umysłowej jako ważnym elemencie działalności twórczej. Sprzyjają jej także takie właściwości, jak przejawianie w środowisku społecznym oryginalnych form zachowania i nieszablonowego działania. Istotnymi czynnikami dodatnio korelującymi z wysokim poziomem kreatywności ludzkiej są też bogata wyobraźnia oraz zmysł estetyczny przejawiający się w wielu obszarach życia. Potrzebna są też: dobra pamięć, duża wrażliwość emocjonalna, trafność obserwacji otoczenia społecznego i poszczególnych fenomenów przyrody czy techniki użytkowej. Wybitny twórca, zdaniem Arietiego (1967), przejawia również dążność do doskonałości, preferuje postawę perfekcjonizmu w działaniu. Dodatnio korelują z wysokim poziomem twórczości także zdolności kojarzenia wyobrażeń i spostrzeżeń, jak też dążność do ciągłego przekształcania swojego najbliższego otoczenia, do eksperymentowania i obserwacji zachowań ludzkich w nietypowych sytuacjach.

Nurt kwantytatywny w myśli psychologicznej reprezentuje Graham Wallas (2004). Brytyjski uczony sformułował koncepcję procesu twórczego, którą nazwano klasyczną teorią wyjaśniania fenomenu kreatywności. Zdaniem tego badacza proces twórczy składa się z czterech etapów. Pierwszym z nich jest preselekcja docierających do jednostki wrażeń i spostrzeżeń ze świata zewnętrznego. Etap drugi przebiega w podświadomości. Autor nazywa go inkubacją, czyli rodzeniem się w umyśle pomysłu rozwiązania jakiegoś zagadnienia, wytworzenia nowego produktu umysłowego. Po nim następuje etap olśnienia, czyli pojawienia się w polu świadomości jakiegoś nowego obrazu umysłowego czy zaczątku idei, rozwiązania nurtującego człowieka problemu. Zaś etap ostatni procesu twórczego to weryfikacja owego rozwiązania w praktyce czy też ogłoszenie światu nowego produktu artystycznego czy naukowego.

Propozycja Wallasa (2004) jest zbliżona do procesu rozwiązywania problemów zaproponowanego znacznie wcześniej przez Johna Deweya (1957). Ten skonstruował własną strukturalistyczną koncepcję rozwijania procesu twórczego – bo cóż innego jest tworzeniem nowej idei czy propozycją rozwiązania określonego

problemu, który napotyka człowiek w swoim codziennym funkcjonowaniu. Według amerykańskiego pedagoga i filozofa każdy człowiek staje wobec jakichś trudności. Jest to nagle i niekomfortowe doznanie jednostki. Podejmuje próbę pokonania owej trudności za pomocą utrwalonego w pamięci zestawu różnych form myślenia i zachowania. Te nie przynoszą pozytywnego skutku. Podmiot przestaje myśleć o problemie i niejako „chowa” go do swojej podświadomości. Następuje etap inkubacji. I nagle pojawia się olśnienie, rozwiązanie owej trudności życiowej, zadania szkolnego czy poważnego problemu naukowego lub artystycznego. Potem zaś owo rozwiązanie należy poddać weryfikacji w praktycznym działaniu albo poprzez krytykę naukową lub artystyczną.

Estońska i mińska szkoła naukowa z psychologii twórczości

Teorie kreatywności i wzmacniania postawy twórczej rozwijane na gruncie amerykańskim i w wielu państwach Zachodu były znane radzieckim uczonym. Kopiowano wszelkie nowości z zakresu psychologii, teorii algorytmów, pedagogiki, nauk o języku, z zakresu krytyki naukowej i artystycznej, aby konstruować własne propozycje w zakresie wyzwalania twórczości własnych obywateli. Ważne były też rozwiązania pedagogiczne, organizacji pracy z uczniem zdolnym, diagnozowanie zdolności, terapie psychologiczne, kształcenie osób wybitnie uzdolnionych w różnych obszarach ludzkiej aktywności.

Tuż po zakończeniu drugiej wojny światowej w Moskwie założono szkołę dla dzieci wybitnie uzdolnionych matematycznie. Diagnozowano owe zdolności już na wczesnych etapach edukacji. Osoby wybitne były przenoszone z różnych miejscowości do stolicy ZSRR. Tam stworzono im warunki do dynamicznego rozwoju kierunkowych zdolności. Pozbawiono je opieki rodzicielskiej. Zastąpiono naturalnych opiekunów funkcjonariuszami państwa z wyraźnym zadaniem dyscyplinowania i zmuszania dzieci do intensywnej pracy intelektualnej w wybranych dziedzinach aktywności intelektualnej, artystycznej czy też sportowej. Cały okres pobytu zdolnego dziecka w tej placówce był ściśle zaplanowany i bezwzględnie realizowany. Po okresie intensywnej nauki organizowano zawody sportowe albo artystyczne o charakterze relaksacyjnym. Była to instytucja totalna. Każdy członek zespołu miał do wykonania określone zadania i ściśle zaplanowany czas na ich wykonanie. Odbywało się to pod nadzorem specjalistów z zakresu różnych dziedzin nauki. Także podstawowe potrzeby biologiczne i psychologiczne były zaspokajane według przyjętego harmonogramu (Tomaszewska, 2005; Żuk, 1986).

Na uniwersytetach radzieckich powstawały nowe katedry z zakresu psychologii twórczości, pedagogiki twórczości, metodyki rozwijania zdolności ludzkich z poszczególnych dyscyplin wiedzy. Konkurencja w zakresie stymulowania twórczości

została wpisana na sztandary działalności politycznej. Wytwory intelektualne ludzi wybitnie zdolnych, wykształconych w specjalistycznych instytucjach edukacyjnych zasilają gospodarkę kraju, wpływały na rozwój technologiczny i naukowy w różnych dziedzinach życia. Zbrojenia, podbój kosmosu, wykorzystanie nowych technologii w produkcji wysoko specjalistycznych maszyn produkujących nowe towary – były odtąd podstawowym celem działalności ludzi kreatywnych. Otrzymywali dodatkowe uposażenie, stwarzano im lepsze warunki życia i aktywności w świecie kultury. Podstawowym warunkiem była wierność państwu i jego strukturom politycznym.

Jednym z takich ośrodków rozwijania problematyki twórczości w oparciu o myśl zachodnią był Uniwersytet w Dorpacie (aktualna nazwa miasta to Tartu), w dzisiejszej Estonii. Wszak nie była to instytucja totalna w takim znaczeniu, że kształcenie akademickie i badania naukowe poddane były nadzorowi państwa, a wszelkie ślady działalności badawczej utrwalone na nośnikach informacji podlegały ścisłej kontroli służb specjalnych. Jednak w pełni korzystano z pozyskanych przez poszczególne agendy państwa zasobów informacji o rozwoju myśli zachodniej i o przeprowadzanych eksperymentach w USA oraz w państwach Zachodu.

Jednym z najwybitniejszych psychologów zatrudnionych na Uniwersytecie w Tartu był Igor Rozet, równocześnie profesor psychologii na Uniwersytecie w Mińsku (Białoruś). Zdobył wykształcenie w ośrodkach krajowych, ale doskonale znał myśl zachodnią z zakresu psychologii twórczości. Ponadto interesował się filozoficznymi podstawami teorii naukowych, toteż jego propozycja badania zagadnień źródeł i procesu wyzwalania kreatywności ludzi była głęboko ugruntowana w filozofii, jak i w naukach szczegółowych. Stworzył nowoczesną szkołę naukowego myślenia o twórczości, jej źródłach, komponentach, procesie twórczym, jak i jego efektach. Analizował postawę twórczą ludzi, jak też życie z twórczością / w twórczości jako styl bycia we współczesnych społeczeństwach kultury zachodniej.

Jego zapatrywania na istotę twórczości były zanurzone zarówno we współczesnej myśli psychologicznej, jak też w badaniach empirycznych z przełomu wieków XIX i XX, kiedy to powstawała naukowa psychologia oparta na paradygmacie badań kwantytatywnych wziętym z przyrodoznawstwa. Analizował dokonania psychologów asocjacionizmu, a szczególnie Théodule Ribota (1900) i jego koncepcję kojarzenia wyobrażeń w nowe jakościowo twory umysłowe.

W swojej najbardziej znanej publikacji pt. *Psychologia fantazji. Badanie twórczej aktywności umysłowej*, wydanej w Mińsku, przedstawił istotę swojej propozycji skierowanej do świata naukowego. Dzieło to zostało przetłumaczone na wiele języków świata (w tym na język polski w roku 1982) i weszło do obiegu literatury światowej poświęconej psychologicznym źródłom wszelkich zachowań twórczych. Ale zanim uzasadnił swój punkt widzenia na zagadnienia kreatywności, przedłożył

czytelnikom głęboką analizę literatury naukowej z zakresu filozofii i psychologii twórczości. Jak na badacza wywodzącego się z kraju częściowo zamkniętego na dokonania światowej nauki przedstawił przegląd zagadnień w sposób bardzo rzetelny, pełny i bardzo krytyczny. Doceniał trud badaczy zajmujących się z wielu perspektyw problematyką twórczości, ale zawsze odnalazł jakieś punkty sporne z jego widzeniem tej problematyki. Każda koncepcja przedstawiała na ogół jeden zasadniczy element przesądzający o wskazaniu mechanizmów psychologicznych procesu twórczego. Raz była to teoria zdolności, innym razem kojarzenia wyobrażeń czy koncepcja oparta na myśleniu twórczym. Ten ostatni wątek podejmowali głównie psychologowie amerykańscy poszukujący „obiektywnych” mierników procesu kreatywności. Joy Guilford (1982) zaproponował nawet model zdolności twórczych w formie sześcianu zbudowanego ze 120 przegródek, z których każda była poświęcona jakiejś szczególnej zdolności człowieka. Sam Guilford z uczniami opisał aż 105 przegródek. Pozostałe 15 czekało na swojego odkrywcę w innych środowiskach akademickich na świecie. Owa koncepcja została uznana za najbardziej kompleksową w zakresie wyjaśniania procesu twórczego i mechanizmów wiodących do powstania nowej idei, nowego dzieła czy produktu o właściwościach fizycznych.

Jednak Rozet i jego liczny zespół badawczy zarówno w Tartu, jak i w Mińsku nie uznawał żadnej z istniejących propozycji teoretycznych za właściwą i wyjaśniającą istotę procesu kreacji. Zaproponował zatem nową koncepcję ujmowania tej problematyki. W skrócie została określona jako teoria podwyższania i obniżania wartości docierających do jednostki bodźców, przeto ich pomniejszone lub powiększone jakości zasadniczo zmieniały sens myśli czy obrazów umysłowych. Naukę zajmującą się analizą owych mechanizmów określił mianem „psychologii fantazji”, chociaż nie jest to nazwa adekwatna, bo w istocie jest to nowa wersja psychologii twórczości, w której zasadniczą rolę odgrywa psychologiczne źródło wszelkiej kreatywności, czyli wyobraźnia, czy też – w jego propozycji – fantazja. Fantazją jest zatem wszystko to, co wiedzie do pojawienia się nowego obiektu w warstwie umysłowej jako idei, wartości, obrazu.

W koncepcji mińskiego badacza nawet teoria twórczości zaproponowana przez Henriego Bergsona (1957) miała odniesienie do fantazji, tak jak on ją rozumiał. Francuski filozof wprowadził do literatury naukowej ideę „energii życia”, procesy twórczego wszechogarniającego całą rzeczywistość od kosmosu po najmniejsze elementy życia odnalezione w przyrodzie. Ta siła ma wymiar biologiczny i kosmiczny. Podlega jej oddziaływaniu każdy człowiek. Twórczość jest przejawem owej transmagicznej siły natury. Świat zaś nie jest zamknięty w swojej strukturze, ale stanowi otwierającą się przestrzeń rozwoju. I ludzkie zdolności twórcze znajdują się w samym środku owego świata. Takie odczytanie dzieł francuskiego uczonego zaproponował Rozet, ale nie zadowolili się tylko taką jednostronną,

choć niezwykle perspektywiczną wizją rzeczywistości i rozumienia istoty kreatywności. Ten otwierający się świat ma ukryte wewnętrzne mechanizmy. Zaczynem twórczości może być albo idea społeczna, albo jakaś siła spoza świata natury. A wówczas nie podlega ona ani ludzkiemu umysłowi, ani kontroli sił społecznych. Zatem taką koncepcję odrzucił. Zaproponował inne spojrzenie na istotę twórczości. Powiązał zdolność do generowania nowych idei z siecią wartości człowieka, zarówno moralnych, estetycznych, jak i społecznych, i takich, które już działają, ale jeszcze nie zostały odkryte i nazwane przez badaczy. Sam proces określił mianem aksjomatyzacji. Przejawia się w co najmniej dwóch wymiarach. Pierwszym jest mechanizm obniżania wartości obrazów docierających do umysłu, drugim zaś – podwyższania owych jakości.

Zatem mechanizm anaksjomatyzacji opisany przez Rozeta polega na pomniejszaniu znaczenia danej informacji dopływającej do umysłu człowieka, zaś mechanizm hiperaksjomatyzacji – na podwyższeniu owego znaczenia. Każdy bodziec ze środowiska przedzierzga się w gęstej sieci wartości danego człowieka. Jeden zyskuje na znaczeniu większym niż w realnym świecie, a inny jest pomniejszany. Ów mechanizm psychologiczny stanowi istotę przekształcania danych zmysłowych, jak i wytworów umysłu w nowe jakości. Te zaś łączą się ze sobą w zupełnie nowe twory – wyobrażenia. I one kolejny raz podlegają mechanizmom pomniejszania lub powiększania siły bodźców. Jest to działanie nieustanne. Tylko niektóre wytwory tego procesu pojawiają się w polu świadomości jednostki i zostają zobiektywizowane jako idea, myśl, nowy obraz czy wartość. Ale i one powracają do wirującego wewnętrznego świata wolnego umysłu człowieka i raz jeszcze są przedmiotem mechanizmu anaksjomatyzacji i hiperaksjomatyzacji. Miński badacz nie wskazał jednak tego, kiedy zachodzi tylko jeden z owych mechanizmów albo kiedy to, co było niegdyś poddane podwyższonemu wartościowaniu, w kolejnym akcie zostaje obniżone. Ale zapewne na tym polega tajemnica aktu twórczego, że nie jest znany aktualny mechanizm wartościowania dopływających informacji, obrazów czy innych modalności psychicznych.

W tej teorii dostrzegamy zarówno echa myślenia asocjacyjnego, bo przecież owe zmienione przez system wartości jakości kojarzą się z innymi. Dostrzegamy elementy psychologii myślenia, bo autor docenia dorobek psychologów amerykańskich w zakresie opracowania modelu zdolności twórczych oraz procesu myślenia jako swoistego „taśmociągu” idei i obrazów, do których przyczepiają się podwyższone lub obniżone modalności. Jest też wątek psychologii humanistycznej, gdzie owe mechanizmy związane są z dobrym, bo pozytywnym, samopoczuciem jednostki w środowisku lokalnym. Dostatnie warunki życia i poczucie pełnego bezpieczeństwa stanowią istotny czynnik wyzwalań potencjału kreatywnego człowieka. I jest poniekąd teoria z obszaru neopsychoanalizy. Wszak ów ukryty, wewnętrzny mechanizm podnoszenia lub obniżania wartości bodźców

znajduje się w polu podświadomości. Człowiek rozumny sam z siebie nie jest w stanie wyjaśnić istoty działania tegoż mechanizmu, ale czuje, że taki istnieje i że ma wpływ na wyzwalanie idei i nowych jakości w działalności artystycznej, naukowej czy w innych formach aktywności społecznej. I na tym polega tajemnica nauki, że to badacze są poniekąd kreatorami tych, których potencjał zdolności twórczych zostanie uruchomiony na wielu płaszczyznach życia publicznego. Znają mechanizm twórczości i opracowują różnorodne programy edukacyjne związane z wyzwalaniem owego potencjału w codziennych zajęciach szkolnych i domowych człowieka.

Ale Rozet i jego uczniowie nie odżegnywali się od myśli radzieckiej w zakresie wyjaśniania mechanizmów twórczości. Podkreślali także to, iż owe produkty są zawsze nowe, oryginalne i koniecznie słuszne społecznie, korzystne dla rozwoju gospodarczego i militarnego własnego państwa. Produkty ulotne, bezużyteczne, chociażby miały przymioty nowości i oryginalności, są zbyteczne dla ogółu ludzkości, a przez to bałamutne i szkodliwe społecznie. Tylko idee pożyteczne dla rozwoju ludzkości, w tym przede wszystkim własnego państwa, są potrzebne i docenione. Zatem i mechanizm podwyższania lub obniżania wartości musi podlegać wartościowaniu, ocenie społecznej i kontroli władzy.

Zakończenie

Estońska i mińska szkoła psychologii twórczości jest interesującym przedmiotem badań dla historyków idei. Jak to możliwe, że w świecie zdeterminowanym przez marksistowską ideologię, w kraju totalitarnym w wielu obszarach życia, w świecie akademickim naznaczonym kontrolą i nadzorem wszelkich badań naukowych pojawiła się idea analizowania zdolności kreatywnych człowieka w oparciu o mechanizmy wartościowania, ulotne i trudne w interpretacji idee wyjaśniania owego fenomenu człowieka. Ale nie tylko Igor Rozet zdobył uznanie w zachodnim świecie akademickim, lecz także jego współpracownicy i adwersarze z zakresu badań nad językiem i jego znaczeniem w procesie twórczości, uczeni z innych wydziałów uczelni estońskiej i mińskiej, jak wybitny językoznawca Roman Jakobsen czy również uznany autorytet światowy z zakresu tej problematyki Jurij Łotman. Były to najjaśniejsze gwiazdy z zakresu nauk humanistycznych i społecznych Uniwersytetu w Dorpacie (Tartu) i Mińsku, wybitne osobowości nauki, których osiągnięcia znacznie przekraczały mury imperiów państwowych. Maleńka Estonia i znajdująca się pod ideologicznym kloszem Białoruś wydały na świat prawdziwych tuzów nauki.

Bibliografia

- Arieti S. (1967). *The intrapsychic self, feeling, cognition and creativity in health and mental illness*. New York: Basic Books.
- Bergson H. (1957). *Ewolucja twórcza*. Tłum. E. Waleniak. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Dewey J. (1957). *Jak myślimy*. Tłum. Z. Bartgenówna. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Freud Z. (2013). *Kultura jako źródło cierpień*. Tłum. J. Prokopiuk. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Guilford J.P. (1982). Cognitive psychology's ambiguities: Some suggested remedies. *Psychological Review*, 89(1), 48–59. <https://doi.org/10.1037/0033-295x.89.1.48>
- Guilford J.P. (1971). *The Nature of Human Intelligence*. London: Mc Graw-Hill.
- Limont W. (1994). *Synektyka a zdolności twórcze – eksperymentalne badania stymulowania rozwoju zdolności twórczych*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Limont W. (1996). *Analiza wybranych mechanizmów wyobraźni twórczej*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Limont W. (2010). *Uczeń zdolny: jak go rozpoznać i jak z nim pracować*. Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Ribot T. (1900). *O wyobraźni twórczej. Studium psychologiczne*. Tłum. H. Świerowski. Warszawa: Redakcja Głosu.
- Rogers C.R. (2023). *O stawianiu się osobą*. Tłum. M. Karpiński. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.
- Rogers C.R. (2016). *Teoria terapii, osobowości i relacji interpersonalnych rozwinięta w oparciu o podejście skoncentrowane na kliencie*. Tłum. M. Król. Warszawa: Wydawnictwo Zielone Drzewo.
- Rozet I. (1982). *Psychologia fantazji. Badania twórczej aktywności umysłowej*. Tłum. A. Nowińska. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Szmidt K.J. (2007). *Pedagogika twórczości*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Szmidt K.J. (2017). *Edukacyjne uwarunkowania rozwoju kreatywności*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Szmidt K.J. (2019). *ABC kreatywności: kontynuacje*. Warszawa: Difin.
- Tomaszewska M. (2005). *Trening kreatywności w rozwoju zdolności myślenia twórczego*. Szczecin: Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Wallas G. (2004). *Human Nature in Politics*. Third Edition. London: Project Gutenberg.
- Żuk T. (1986). *Uzdolnienia twórcze a osobowość*. Poznań: Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.